

sopismo nie obejmie. Okazji do dyskusji było kilka, w tym panel zdominowany projektem ustawy o IIP. Jego uczestnikami byli nie tylko przedstawiciele środowiska geodezyjnego (m.in. prof. Bogdan Ney, wiceprezes GUGiK Jacek Jarząbek, geodeta województwa mazowieckiego Krzysztof Mączewski, dr Adam Iwaniak, Witold Radzio), ale również poseł Michał Stuligrosz (też geodeta z wykształcenia), Janusz Dygaszewicz (GUS), prof. Janusz Ostrowski (Instytut Melioracji i Użytków Zielonych) i prof. Bolesław Szafranski (Instytut Systemów Informatycznych WAT).

Uczestnicy panelu podkreślali, że INSPIRE wskazuje m.in., jakie informacje pozyskiwać, aby sprawnie zarządzać państwem i daje szansę na uporządkowanie rejestrów publicznych. Zdaniem niektórych ustawa nie zlikwiduje jednak słabości rejestrów geodezyjnych, bo przyczyną tego jest wadliwa organizacja służby geodezyjnej. Akcentowano, że jeśli nie zrezygnujemy z przyzwyczajęń resortowych, to nie osiągniemy sukcesu we wdrażaniu dyrektywy. Przeważało stanowisko, że geodezja jest właściwym koordynatorem tego typu działań.

nie brakowało także krytycznych uwag na temat projektu. Według Andrzeja Sambury (ISPiK, Gliwice) z ustawy nie wynika, że jej podmiotem jest użytkownik/społeczność. Przypomniał, że na ubiegłorocznej konferencji PTIP mówiono, iż transpozycja dyrektywy INSPIRE do prawa polskiego powinna przebiegać równoległe z pisaniem nowego *Pgik*. Rezygnacja z tej koncepcji i włożenie „kawałków” *Pgik* do ustawy o IIP jest, jego zdaniem, błędem. Za największego „hamulcowego” w rozwoju społeczeństwa informacyjnego uznał służbę geodezyjną reglamentującą dane przestrzenne.

Maciej Rossa (PIG) stwierdził, że nie wolno nakładać kagańca finansowego na udostępnianie danych przestrzennych, jeśli obywatel już raz za nie zapłacił. Według Floriana Romanowskiego (prezes OPEGIEKA Elbląg) należy wynegocjować stałe opłaty/licencje za dostęp do danych. A dopóki nie będzie lepszych rozwiązań organizacyjnych w służbie geodezyjnej, jedynym wyjściem jest outsourcing usług. Grzegorz Kurzeja (ESRI Polska) postawił pytanie, czy jesteśmy krajem „rządowym”, czy „samorządowym”. Zaapelował do twórców proponowanych zmian w *Pgik* o zweryfikowanie artykułów, które nie

są istotne ograniczenia dla realizacji zadań nałożonych na samorządy.

Kazimierz Bujakowski (wiceprezydent Krakowa) zwrócił uwagę na brak w projekcie ustawy o IIP odwołań do ustaw pokrewnych (np. o statystyce publicznej), co byłoby szansą na wykazanie rzeczywistego współdziałania resortów. Poza tym, jak zauważył, konieczny jest okres przejściowy (*vacatio legis*), co pozwoli na przygotowanie rozporządzeń wykonawczych.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o kosztach, jakie trzeba będzie ponieść w związku z wprowadzeniem w życie ustawy o IIP. Pytania na ten temat płyną z różnych szczebli administracji publicznej, co podkreślił na konferencji prof. Bogdan Ney (pamiętajmy, że niepokój wyraziła strona samorządowa w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu; zainteresowani są również przedstawiciele innych resortów). Dyrektor IGiK dr Marek Baranowski uspokajał, że opracowanie na ten temat zostało już w instytucie przygotowane. Jednak dopiero po konferencji – w opublikowanym na początku listopada uzasadnieniu do projektu – oszacowano, że w ciągu 10 lat wdrożenie INSPIRE będzie kosztowało 650 mln złotych. Szczegółowego wyliczenia jednak do dzisiaj nie przedstawiono

Projekt ustawy, choć ważny, nie był jedynym tematem obrad. Organizatorzy założyli, że spotkanie powinno przyczynić się do dalszego rozwoju współpracy międzyresortowej i interdyscyplinarnej, a także stanowić platformę wymiany wiedzy na temat prac badawczych i wdrożeniowych. Prezentowano zagadnienia ogólne, jak wykorzystanie geoinformacji w statystyce publicznej, ochronie środowiska czy gospodarce wodnej. Odbyła się sesja plenarna na temat IIP oraz sesje referatowe poświęcone metodyce, metadaniom i usługom geoinformacyjnym oraz problematyce kartograficznej. Przeprowadzono także sesje warsztatowe, bardziej szczegółowo wchodzące w zagadnienia geoinformacji. W ramach imprezy odbyło się II Sympozjum Sieci Naukowej Systemy Geoinformacyjnej oraz otwarte Walne Zebranie PTIP.

Trzydniową konferencję w warszawskiej Bibliotece Narodowej zorganizowało Polskie Towarzystwo Informacji Przestrzennej (PTIP) przy współudziale Sieci Naukowej Systemy Geoinformacyjnej, a także Rady ds. Implementacji INSPIRE przy Głównym Geodecie Kraju. ■

## GIS DAY CORAZ MŁODSZY

X Międzynarodowy Dzień Systemów Informacji Geograficznej obchodzony był w 74 krajach świata. GIS Day odbywa się zawsze w środę podczas tzw. Tygodnia Świadomości Geograficznej i organizowany jest pod patronatem firmy ESRI. W Polsce w jubileuszowych obchodach, które odbywały się 19 listopada w wielu ośrodkach akademickich, uczestniczyły osoby ze świata nauki, administracji publicznej, przedsiębiorcy, a także dzieci i młodzież, wśród których organizatorzy chcą rozbudzić zainteresowanie informacją przestrzenną.

Szczególnie liczna grupa młodych ludzi odwiedziła GIS Day we Wrocławiu, który zorganizowały wspólnie dwa uniwersytety i politechnika. Uczestnicy imprezy mieli możliwość poznania zarówno teorii sprawnego zarządzania GIS, jak i zdobycia praktycznych umiejętności. W czasie zajęć każdy mógł wykonać geodezyjne pomiary GPS, poznać zaawansowane analizy przestrzenne lub stworzyć model 3D. Duże zainteresowanie wzbudziły zajęcia, podczas których uczniowie szkół średnich zbudowali model 3D domu studenckiego oraz dowiedzieli się, jak publikować obiekty w Google Earth. Dzieci i młodzież na warsztaty i do wspólnej zabawy (*geocaching*) zaprosił także Uniwersytet Rolniczy w Krakowie.

Po raz pierwszy GIS Day obchodzono na Uniwersytecie Warszawskim. Wśród zaproszonych gości znalazł się dr Alexander Kent ze School of Geography University of Southampton. Spotkanie odbyło się na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych UW i było wynikiem starań dwóch doktorantek Katedry Kartografii: Agaty Ciołkosz-Styk oraz Izabeli Michny. Tematyka referatów dotyczyła m.in. dyrektywy INSPIRE, analitycznych możliwości oprogramowania GIS oraz modelowania procesów hydrologicznych.

Specjalnością tego dnia są dodatkowe atrakcje. Na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu częstowano słuchaczy specjalnym tortem okolicznościowym, a na zakończenie obchodów GIS Day na UW i UR w Krakowie rozlosowano wśród uczestników cenne nagrody. W Krakowie dodatkowo wykonano skanem laserowym zbiorowe tableau 3D.

DAWID OLESIUKE